

Treści wniosku:

PETYCJA

Szanowni Państwo,

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań legislacyjnych w zakresie zmiany przepisów dotyczących zachowku oraz ochrony osób pominiętych przy przekazywaniu majątku za życia spadkodawcy.

Moja sytuacja pokazuje, że obecne przepisy mogą prowadzić do poważnej niesprawiedliwości.

Miałam bardzo dobry i bliski kontakt z moim ojcem. Przez całe życie utrzymywałam również dobre relacje z moim bratem – wspieraliśmy się i mieliśmy do siebie wzajemne zaufanie.

Nie posiadałam wiedzy na temat przysługujących mi uprawnień prawnych, w szczególności dotyczących instytucji zachowku po śmierci ojca. Działalam w pełnym zaufaniu do mojego brata, wierząc, że kwestie majątkowe zostaną uregulowane uczciwie i zgodnie z wolą ojca.

Ojciec za życia przekazał cały majątek mojemu bratu. W skład tego majątku wchodził dom rodzinny z

zabudowaniami gospodarczymi oraz kilka hektarów ziemi rolnej.

Ojciec wyraźnie wskazywał, że brat powinien się ze mną rozliczyć i mnie spłacić. Brat potwierdzał to wielokrotnie – zarówno w rozmowach ze mną, jak i w obecności innych członków rodziny.

Po śmierci ojca nie sporządzono testamentu ani formalnej umowy regulującej te ustalenia. Zaufanie rodzinne i ustne porozumienia okazały się niewystarczające.

Niestety mój brat zmarł nagle w wyniku nieoczekiwanego wypadku, zanim doszło do jakiegokolwiek rozliczenia.

Po jego śmierci majątek został przejęty przez jego żonę, z którą przez wiele lat utrzymywałam dobre i bliskie relacje. Początkowo deklarowała ona, że nie zostawi mnie bez należnej części. W praktyce jednak do żadnego rozliczenia nie doszło.

Dodatkowo składniki majątku, takie jak maszyny rolnicze, były sprzedawane bez mojej wiedzy i udziału. Nie miałam możliwości zabezpieczenia swoich praw, ponieważ mieszkałam za granicą i działałam w zaufaniu do członków rodziny.

Po upływie ponad 5 lat od śmierci ojca dowiedziałam się, że moje roszczenie o zachowek uległo przedawnieniu, co całkowicie pozbawiło mnie możliwości dochodzenia sprawiedliwości na drodze prawnej.

Dodatkowo pragnę wskazać, że przedłużający się stres związany z opisaną sytuacją rodzinną oraz zmianą postawy mojej bratowej miał istotny wpływ na moje zdrowie. Obecnie jestem w trakcie diagnostyki onkologicznej, z podejrzeniem choroby nowotworowej, i oczekuję na dalsze leczenie, w tym zabieg operacyjny.

Moja sytuacja nie jest odosobniona. Wiele osób zostaje pozbawionych realnego udziału w majątku rodzinnym wskutek:

- przekazywania majątku za życia jednemu z członków rodziny
- braku formalnych zabezpieczeń ustaleń rodzinnych
- nieświadomości prawnej
- zdarzeń losowych, takich jak nagła śmierć osoby zobowiązanej do rozliczenia

W związku z powyższym wnoszę o:

1. Wydłużenie terminu przedawnienia roszczenia o zachowek.
2. Wprowadzenie wyjątków od przedawnienia w sytuacjach szczególnych (np. działanie w zaufaniu do ustnych ustaleń rodzinnych, zamieszkanie za granicą, brak wiedzy o przysługujących prawach).
3. Wzmocnienie ochrony osób pominiętych przy przekazywaniu majątku za życia poprzez obowiązek uwzględnienia wszystkich dzieci lub formalnego potwierdzenia rozliczeń.
4. Rozważenie wprowadzenia mechanizmów zabezpieczających wykonanie woli spadkodawcy wyrażonej w sposób nieformalny.

Uważam, że obecne przepisy w wielu przypadkach nie zapewniają sprawiedliwości społecznej i mogą

prowadzić do trwałego pokrzywdzenia najbliższych członków rodziny.

Zwracam się z prośbą o podjęcie debaty nad zmianą prawa w tym zakresie.